

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 22 września 2016r.

Powód Kancelaria (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 3.960 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu, powód wskazał, iż jego poprzednik prawny – B. M. (1) zawarła z pozwanym umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, która została potwierdzona polisą ubezpieczeniową nr (...). W wyniku rozwiązania umów pozwana dokonała całkowitej wypłaty środków zgromadzonych na Rachunku B. M. (2). Całość środków zgromadzonych rachunku wynosiła 23.155,74 zł. Powód wskazał, iż pozwana tytułem rozwiązania umowy pobrała kwotę 3.960 zł tytułem opłaty likwidacyjnej oraz kwotę 231,56 tytułem opłaty od wykupu. W ocenie powoda opłata ta jest nienależna, nieekwiwalentna i stanowi rażące naruszenie interesów konsumenta, zaś samo postanowienie umowne umożliwiające pobieranie tego typu opłat wydaje się mieć charakter abuzywny, bowiem w sposób nieusprawiedliwiony nakłada na konsumenta obowiązek płacenia opłaty bez możliwości określenia świadczenia wzajemnego ze strony pozwanego na rzecz konsumenta. Powód nabył powyższą wierzytelność względem pozwanego na mocy umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 10 grudnia 2015 r. zawartej z B. M. (1) (pозew k. 7-12).

Pozwany (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na swoją rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda, wskazując, iż roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem trzech lat, ponadto zdaniem pozwanego niedopuszczalne jest stosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu w odniesieniu do zobowiązań umownych. Wskazał ponadto, że świadczenie wykupu oraz pozostałe postanowienia regulujące jego istotę jako postanowienia umowy określające główne świadczenia stron w rozumieniu art. 3851 § 1 k.c. nie może być przedmiotem incydentalnej kontroli wzorca umowy dokonywanej przez Sąd, w dodatku zakwestionowane postanowienia nie stanowią klauzul niedozwolonych, gdyż nie kształtują praw i obowiązków stron w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając przy tym jego interes, natomiast sprzeczne z dobrymi obyczajami jest wikłanie kontrahentów w stosunki obligacyjne, rozwiązywanie ich w drodze jednostronnego oświadczenia bez żadnych konsekwencji, z tej tylko przyczyny, że rezygnujący z realizacji umowy jest konsumentem. Pozwany podniósł również zarzut nadużycia prawa podmiotowego z art. 5 k.c.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 listopada 2008 r. B. M. (1) zawarła z (...) S.A. z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, potwierdzoną polisą nr (...), na podstawie której wyraziła zgodę na objęcie ją ochroną ubezpieczeniową przez pozwane towarzystwo. B. M. (1) zobowiązała się do uiszczania składek z tytułu ubezpieczenia podstawowego w wysokości 300 zł miesięcznie (okoliczności bezsporne, dowód: kserokopia polisy – k. 16, wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia – k. 77-78).

Zgodnie z umową opłata likwidacyjna pobierana była z Subkonta Składek Regularnych w przypadku każdej Częściowej Wypłaty, Całkowitej Wypłaty oraz wygaśnięcia umowy ubezpieczenia w przypadkach wskazanych w § 25 ust. 2 pkt 2-5 oraz § 12 ust. 2 OWU przed wskazaną Rocznicą Polisy, od wartości tej części środków wypłacanych z Subkonta Składek Regularnych, która powoduje, że wartość Subkonta Składek Regularnych staje się niższa od kwoty wymaganej do osiągnięcia Statusu Polisy Opłaconej w następującej wysokości:

do dnia poprzedzającego 1. Rocznicę Polisy	99,0 %
od 1. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 2. Rocznicę Polisy	99,0 %
od 2. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 3. Rocznicę Polisy	80,0 %
od 3. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 4. Rocznicę Polisy	70,0 %
od 4. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 5. Rocznicę Polisy	60,0 %
od 5. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 6. Rocznicę Polisy	50,0 %
od 6. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 7. Rocznicę Polisy	40,0 %
od 7. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 8. Rocznicę Polisy	30,0 %
od 8. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 9. Rocznicę Polisy	20,0 %
od 9. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 10. Rocznicę Polisy	10,0 %
od 10. Rocznicy Polisy	0 %

Zgodnie z umowami pozwany pobierał także opłatę od wykupu z Rachunku Ubezpieczającego, przez cały okres trwania Umowy (...) z tytułu każdej Częściowej Wyплаты oraz Całkowitej Wyплаты, a także w razie wygaśnięcia Umowy (...), w przypadkach wskazanych w § 25 ust. 2 pkt 2-5 oraz § 12 ust. 2 OWU, od wartości środków wypłacanych z Rachunku Ubezpieczającego w wysokości 1% w okresie obowiązywania Umowy (...) (okoliczności bezsporne, polisa – k. 16)

Pismem z dnia 4 grudnia 2015 r. z (...) S.A. z siedzibą w W. potwierdził, że z uwagi na całkowitą wypłatę środków zgromadzonych na rachunku umowy ubezpieczenia potwierdzonej polisą nr (...) zawartej przez B. M. (1) umowa wygasła z dniem 29 października 2015 r. Przedstawiono kalkulację kwot do wypłaty z tytułu całkowitego wykupu, zgodnie z którą wartość jednostek zgromadzonych na rachunku wynosiła 23.155,74 zł., zaś wysokość kwoty potrąceń 4.191,56 zł., w tym opłata likwidacyjna w wysokości 3.960 zł oraz opłata od wykupu w kwocie 231,56 zł (okoliczności bezsporne, dowód: kserokopia pism z dnia 4 grudnia 2015 r. – k. 45).

W dniu 10 grudnia 2015 r. B. M. (1) zawarła z Kancelarią (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której przeniosła na niego wierzytelność przysługującą jej wobec (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (dowód: umowa cesji wierzytelności k. 115-116).

Pismem z dnia 4 stycznia 2016 r. Kancelaria (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. zawiadomił (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. o cesji wierzytelności oraz wezwał go do zapłaty kwoty 3.960 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia potrącenia tej kwoty do dnia zapłaty pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego (dowód: polisa k. 48, potwierdzenie odbioru k. 49).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, a także kierując się regulacją art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c. Stanowiące podstawę ustalenia przez Sąd stanu faktycznego, dokumenty zgromadzone w aktach sprawy zostały sporządzone przez właściwe organy/osoby, w granicach przysługujących im kompetencji oraz w formie przewidzianej przez przepisy. Wobec powyższego, Sąd nie znalazł żadnych podstaw do podważania ich autentyczności, czy też prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, tym bardziej, że strony nie kwestionowały ich prawdziwości, nie wystąpiły również żadne inne okoliczności mogące podważyć autentyczność przedłożonych do sprawy dowodów z dokumentów.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Powód wywodził swoje roszczenie z umowy przelewu wierzytelności z dnia 10 grudnia 2015 r., mocą której nabył od B. M. (1) wierzytelność przysługującą jej od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

Podstawą prawną tak sformułowanego żądania jest art. 509 § 1 i 2 k.c. stanowiący, że wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania; wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Stosownie do art. 513 § 1 k.c., dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie.

Sąd nie podzielił zarzutów pozwanego dotyczących braku legitymacji czynnej powoda oraz nadużycia prawa przez powoda. Zgodnie z zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353 k.c. B. M. (1) mogła zawrzeć umowę przelewu wierzytelności na takich warunkach, na jakich została zawarta umowa będąca dowodem w sprawie. B. M. (1) sprzedała wierzytelność przysługującą jej wobec pozwanego za kwotę wynoszącą ponad połowę kwoty wierzytelności, a nie jak twierdzi pozwany za kilkanaście procent tej kwoty. Trzeba mieć także na uwadze, że powód po nabyciu w/w wierzytelności w celu jej wyegzekwowania zobowiązany był do poniesienia dodatkowych kosztów tj. opłaty od pozwu czy też kosztów pełnomocnika. W takich okolicznościach nie dziwi kwota za jaką wierzytelność została przez niego nabyta, jak również to, że wynagrodzenie z umowy cesji miało być zapłacone cedentowi dopiero po skutecznym wyegzekwowaniu roszczeń od powoda. Wbrew twierdzeniu pozwanego, w ocenie Sądu, powód ponosił ryzyko w związku z umową cesji, choćby dlatego, że gdyby Sąd oddalił powództwo, powód poniosłaby koszty sądowe, tj. opłatę sądową od pozwu, koszty zastępstwa procesowego drugiej strony tj. kwotę 1.415 zł. Ponadto w takiej sytuacji powód poniósłby też koszt swojego pełnomocnika.

Na gruncie niniejszej sprawy zasadniczy spór pomiędzy stronami dotyczył przede wszystkim oceny postanowień OWU stosowanych przez stronę pozwaną, na podstawie których ta zatrzymała dochodzoną pozwem kwotę, przez pryzmat przepisów chroniących konsumentów a zakazujących stosowania tzw. klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców tj. art. 3851 § 1 k.c. – art. 3853 k.c.

Przepis art. 3851 § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeśli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając

jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Odnosząc się do poszczególnych przesłanek wskazanych w art. 3851 § 1 k.c. Sąd stwierdził, że w chwili zawierania i wykonywania przedmiotowych umów B. M. (1)- poprzednik prawny powoda była konsumentem. Okoliczność ta pozostawała poza sporem w niniejszym postępowaniu. W dodatku zgodnie art. 808 § 5 k.c. jeżeli umowa ubezpieczenia nie wiąże się bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową ubezpieczonej osoby fizycznej, art. 3851 -3853 k.c. stosuje się odpowiednio w zakresie, w jakim umowa dotyczy praw i obowiązków ubezpieczonego.

Postanowienia, na podstawie których pobrana została opłata likwidacyjna, nie zostały uzgodnione z B. M. (1) indywidualnie. Zgodnie z art. 3851 § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał inicjatywy dowodowej w zakresie wykazania, że do zawarcia umowy doszło w warunkach negocjacji z powodem, dlatego Sąd przyjął, że tak nie było.

Kolejną przesłanką abuzywności klauzul jest kształtowanie przez postanowienia OWU praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

W orzecznictwie podnosi się, że podstawowy elementem przyjętych w obrocie gospodarczym „dobrych obyczajów” jest zasada lojalności, uczciwości i szacunku wobec kontrahenta. Tym samym sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezinformacji, wykorzystania naiwności lub niewiedzy klienta, wprowadzenia go w błąd co do realnych obciążeń i ryzyk związanych z umową oraz co do tego, jakie świadczenia na swoją rzecz zastrzegł przedsiębiorca. Z kolei „interes konsumenta” należy rozumieć szeroko, a to jako elementy ekonomiczne (przede wszystkim związane z zachowaniem ekwiwalentności świadczeń oraz proporcjonalności obciążeń nałożonych na konsumenta do realnych kosztów związanych z umową i wartości świadczeń uzyskanych przez konsumenta), jak również pozaekonomiczne, takie jak pewność obrotu, zaufanie, czas poświęcony na realizację swoich uprawnień, przekonanie o rzetelnym potraktowaniu przez drugą stronę umowy. Ustawodawca wymaga, by naruszenie interesów konsumenta przez klauzulę abuzywną nastąpiło w stopniu „rażącym”, a zatem musi być to naruszenie znaczne, polegające na drastycznym odejściu od zasad uczciwego obrotu, lojalności, szacunku dla drugiej strony umowy. Działanie wbrew „dobrym obyczajom” w rozumieniu art. 385 1 § 1 k.c. w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13.09.2012 r., VI ACa 461/12, Lex nr 1223500).

W przedmiotowej sprawie pozwany pobrał opłatę likwidacyjną w kwocie prawie 17% środków znajdujących się na subkoncie składek regularnych prowadzonych dla B. M. (1). Z zapisu tego nie wynika na pokrycie jakich kosztów przeznaczona jest kwota odpowiadająca prawie 17 % środków, tzn. nie zostało wskazane za jakie czynności ubezpieczyciela będzie ona pobrana. Dopiero w odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, że w związku z rozwiązaniem umowy przed terminem, na jaki była zawarta, poniósł koszty, na które składają się koszty akwizycji w kwocie 3.420 zł oraz koszty z tytułu wystawienia i likwidacji polisy w kwocie 540 zł.

Nie można nie zauważyć, że czynniki składające się na opłatę likwidacyjną zostały określone i wskazane przez pozwanego ex post, a zatem dopiero w sytuacji zaistnienia sporu. Nie zamieszczenie informacji o tym na co pobrana opłata likwidacyjna zostanie przeznaczona jest niedoinformowaniem, czy wręcz dezinformacją konsumenta. W ocenie Sądu skoro na podstawie tak skonstruowanego postanowienia konsument traci 17 % zainwestowanych środków to powinno być mu szczegółowo i dokładnie wyjaśnione na co jego pieniądze zostaną przeznaczone. Mając taką wiedzę mógłby świadomie podjąć decyzję, czy podejmuje ryzyko i wyraża zgodę na pokrycie kosztów akwizycji oraz wystawienia i likwidacji polisy na wypadek wcześniejszego rozwiązania umowy, czego przecież nie da się przewidzieć w sytuacji gdy umowa jest zawierana na kilka czy kilkanaście lat.

W odniesieniu do powyższego należy zaznaczyć, że Sąd nie neguje faktu, że pozwany ponosi koszty w związku z rozwiązaniem umowy na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, jak również prawa pozwanego do tego, aby w kosztach tych partycypowała druga stronę umowy, skoro decyduje się ona na przedterminowe

rozwiązania umowy. Jednakże w ocenie Sądu obciążanie tymi kosztami drugiej strony jest dopuszczalne w sytuacji, gdyby postanowienia umowy były sformułowane w taki sposób, aby ich treść nie budziła wątpliwości. Wyjaśnienie konsumentowi w postanowieniach ogólnych warunków umów mechanizmu wyliczania opłaty likwidacyjnej pozwoliłoby ubezpieczającemu realnie ocenić wszystkie aspekty proponowanej przez pośrednika umowy ubezpieczenia i ocenić, czy zawarcie umowy jest dla konsumenta rzeczywiście korzystne z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mogą nastąpić w przyszłości i skłonić go do ewentualnego wcześniejszego rozwiązania umowy (wyrok SN I CSK 149/13 LEX nr 1413038).

Dodatkowo wskazać należy, że pozwany jest przedsiębiorcą, zatem ponosi także ryzyko związane z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą. Tymczasem pozwany przerzucił na konsumenta całość obciążeń i ryzyka związanego z zawartą umową, narzucając mu świadczenie o niejasnym charakterze (w praktyce bardziej zbliżone do kary umownej, choć określone jako „opłata”) i o niezrozumiałym dla konsumenta celu. Warto zauważyć, że pozwany określił to świadczenie jako „opłata likwidacyjna”, co sugerowałoby raczej, że celem świadczenia ma być pokrycie kosztów likwidacji polisy, tymczasem jak się okazuje w rzeczywistości zamiarem strony było zagwarantowanie sobie, że niezależnie od czasu trwania umowy klient skompensuje jej wszelkie koszty prowadzonej działalności. Dążenie strony pozwanej do zapewnienia sobie zysków i zredukowanie ryzyka związanego z negatywną oceną oferty strony pozwanej przez jej klientów nie może prowadzić do obciążenia tymże ryzykiem oraz wszelkimi ponoszonymi przez nią kosztami drugiej strony umowy ubezpieczenia. Usprawiedliwienia dla powyższego nie stanowi nawet fakt, że umowa ubezpieczenia miała długoterminowy charakter, co spowodowało rozłożenie w czasie kosztów ponoszonych przez zakład ubezpieczeń. Lojalność wobec strony nakazuje w sposób czytelny oznaczyć w takiej sytuacji, że konkretne świadczenie jest karą umowną, czy też innym świadczeniem odszkodowawczym za przedterminowe zakończenie stosunku zobowiązaniowego, nie zaś ukrywać rzeczywisty sens spornej opłaty przed konsumentem.

W ocenie Sądu wbrew twierdzeniom strony pozwanej postanowienia dotyczące opłaty likwidacyjnej nie określały głównych świadczeń stron, a zatem podlegają kontroli w aspekcie ich abuzywności. W doktrynie wskazuje się, że pojęcie „główne świadczenia stron” należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów umowy przedmiotowo istotnych (*essentialia negotii*). Do elementów tych zaliczyć będzie można wynagrodzenie i cenę oraz świadczenie wzajemne przedsiębiorcy – towar, usługę, np. elementem tym będzie ilość i cena towaru w umowie sprzedaży, ale już nie określenie jakości towaru (Rzetecka-Gil Agnieszka, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, Komentarz do art. 385(1) Kodeksu cywilnego). Tymczasem w przedmiotowej sprawie do głównych świadczeń stron należało spełnienie przez ubezpieczyciela danego świadczenia w przypadku zajścia określonego w umowie wypadku, a także opłacanie składki ubezpieczeniowej przez powoda. Tylko postanowienia bezpośrednio regulujące wskazane kwestie można zatem zaliczyć do postanowień określających główne świadczenia stron. Umieszczone w OWU zapisy dotyczące opłaty likwidacyjnej z tytułu każdej częściowej wypłaty środków lub wygaśnięcia umowy regulują świadczenia poboczne, związane jedynie pośrednio z głównym przedmiotem umowy.

Niezależnie od powyższego, gdyby za pozwanym przyjąć, że opłata likwidacyjna stanowi świadczenie główne w ramach zawartej między stronami umowy, to i tak nie jest to jednoznaczne z uznaniem postanowień dotyczących spornej opłaty za świadczenie główne. Za tak przyjętym stanowiskiem przemawia fakt, iż opłata ta nie zostanie naliczona w każdym przypadku zawarcia umowy, a jedynie w przypadku jej rozwiązania w okresie pierwszych dziesięciu lat polisy. Omawiane postanowienia mogą mieć więc w pewnych okolicznościach wpływ na wysokość poszczególnych świadczeń stron, jednak nie oznacza to, iż automatycznie należy je uznać za określające świadczenie główne stron. Co więcej opłata ta miała być naliczana w wyjątkowym przypadku, tj. w sytuacji przedterminowego rozwiązania czy wygaśnięcia umowy, a więc była niejako odstępnym, zastrzeżonym na wypadek zakończenia stosunku ubezpieczenia przed uzgodnionym terminem (por. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 listopada 2013 r., sygn. XVII Am C 12373/12, wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 stycznia 2015 r., sygn. XXV C 430/12, wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 marca 2015 r., V Ca 751/14).

W konsekwencji powyższego uznać należy, że świadczenie spełnione przez powoda tytułem pobranej opłaty likwidacyjnej stanowi świadczenie nienależne. Skoro bowiem postanowienie dotyczące wyżej wskazanej opłaty stanowiło niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385 § 1 i § 2 k.c. i z racji tego nie wiązało powoda,

to tym samym spełnienie na jego podstawie świadczenia nastąpiło bez podstawy prawnej, a w związku z tym było ono świadczeniem nienależnym podlegającym zwrotowi na podstawie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c.. Zgodnie bowiem z treścią przywołanego przepisu świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Kierując się przedstawioną argumentacją i przytoczonymi regulacjami prawnymi, uznając podniesione przez pozwanego zarzuty za niezasadne, Sąd orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Sąd zasądził odsetki zgodnie z żądaniem pozwu tj. od dnia pobrania przez pozwanego opłaty likwidacyjnej.

Wobec uwzględnienia powództwa w całości o kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd obciążył kosztami poniesionymi przez powoda w całości pozwanego, jako stronę przegrywającą sprawę. Na koszty te złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 198 zł, opłata za czynności pełnomocnika procesowego, będącego adwokatem, ustalone na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., nr 1800) tj. w wysokości 1.200 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

SSR Dominika Podpora

W., dnia 11 października 2016 r.

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. stron.